

Sygn. akt II Ca 827/16, II Cz 1040/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie:	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.) SSO Beata Grochulska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2016 roku

sprawy z wniosku W. W.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy i zażalenia uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 30 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I Ns 993/15

postanawia: oddalić apelację i zażalenie, ustalając, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska

Sygn. akt II Ca 827/16, II Cz 1040/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z wniosku W. W. z udziałem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. i K. W. (1) o ustanowienie służebności przesyłu:

1. oddalił wniosek;
2. ustalił, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane z swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego postanowienia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W. W. jest wraz z K. W. (1) w ramach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej właścicielem nieruchomości stanowiącej działki (...) położone w obrębie C., o łącznej powierzchni 1,82 ha, w miejscowości C. w gminie S., dla której Sąd Rejonowy w Belchatowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość tę nabyli przez zasiedzenie z dniem 01.01.2008 r.

Przez nieruchomość wnioskodawcy przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne wysokiego napięcia 110 kV relacji K.-C. oraz Elektrownia- (...). Wcześniejszą nazwą dla tych linii była: linia R.-C.. Długość linii w granicach działek wnioskodawcy wynosi około 100 m. Właścicielem urządzeń przesyłowych jest (...) S.A.

Właściciele działek (...) wyrazili zgodę na wejście na teren działek w celu budowy linii elektroenergetycznej 110 kV R.-C..

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji dotyczącej budowy linii elektroenergetycznej 110 kV R.-C. została wydana przez Wojewodę (...) 09.09.1987 r. Decyzja o zatwierdzeniu planu realizacyjnego oraz o pozwoleniu na budowę linii została wydana 15-02-1988 r. przez Urząd Wojewódzki w P.

Linia została wybudowana w latach osiemdziesiątych i oddana do eksploatacji Zakładowi (...) w dniu 27.05.1988 r. Od tego czasu jest eksploatowana. Raz w roku przeprowadzane są oględziny linii, sprawdzany jest stan techniczny, zalesienie pod linią i w sąsiedztwie linii, stan konstrukcji stalowych słupów, izolacji i przewodów. Wycinane są drzewa pod linią.

Zakład (...) wchodził w skład Zakładów (...).

W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) Okręg (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł. zarządzeniem Nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „ Zakład (...) w Ł.”.

W dniu 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. zostało przekształcone w jednoosobową Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.”.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2008 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zamiast nazwy firmy Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.” została wpisana nowa nazwa firmy (...) Spółka Akcyjna. Z dniem 1 września 2010 r. na skutek konsolidacji przeprowadzonej w trybie art. 492 § 1 k.s.h. (...) Spółka Akcyjna zaprzestała funkcjonowania w obrocie prawnym jako spółka akcyjna i został przejęty przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

Stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o dokumenty przedstawione przez uczestnika, zeznania świadków i zeznania wnioskodawców. Z zeznań wnioskodawców i świadków wprost wynika, iż na działce wnioskodawcy znajdują się wskazane we wniosku urządzenia energetyczne i w jaki sposób uczestnik korzysta z nieruchomości. Z dowodów w postaci dokumentów wynika czas objęcia w użytkowanie urządzeń energetycznych przez poprzednika prawnego uczestnika, a nadto ciągłość po swoich poprzednikach prawnych począwszy od 1988 roku.

Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Z mocy art. 3054 k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

W rozpoznawanej sprawie, uczestnik (...) S.A. podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu, wobec czego właściwym było rozważenie przez Sąd zasadności tego zarzutu, który ma zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Chodzi tu w szczególności o odpowiednie stosowanie przepisów o terminach zasiedzenia oraz skutkach ich przerwania i zawieszenia. W konsekwencji również służebność przesyłu - do której z mocy art. 3054 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych - może zostać nabyta przez zasiedzenie. To samo dotyczy służebności o treści odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Posiadaczem służebności jest w myśl art. 352 § 1 k.c. osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności ma inny charakter niż posiadanie nieruchomości - jest wykonywane stosownie do potrzeb i może nie mieć charakteru ciągłego. W przypadku służebności przesyłu jej posiadanie będzie na ogół polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji.

Do istoty instytucji zasiedzenia nieruchomości należy upływ dłuższego okresu czasu. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadacz samoistny służebności (tj. osoba, która korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności) w złej wierze nabywa ją przez zasiedzenie z upływem 30 lat. Posiadacz samoistny w dobrej wierze nabywa tę służebność przez zasiedzenie z upływem 20 lat.

Bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1967 r. w sprawie III CZP 12/67, opubl. OSNC 1967 r. Nr 12 poz. 212).

W realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, iż termin do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej rozpoczął swój bieg w dniu 27-05-1988 r. roku tj. z przekazaniem urządzeń przesyłowych poprzednikowi prawnemu uczestnika tj. Zakładowi (...)

Art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 01.10.1990 r. stanowił, że posiadacz samoistny nieruchomości, który w chwili uzyskania posiadania był w dobrej wierze, nabywał własność nieruchomości po upływie dziesięcioletniego okresu posiadania, a posiadacz samoistny, który w chwili uzyskania posiadania był w złej wierze - po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania.

W obecnym stanie prawnym termin zasiedzenia nieruchomości wynosi 30 lat przy złej wierze posiadacza i 20 lat przy dobrej wierze. Zmiana Kodeksu Cywilnego w tym zakresie została dokonana ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321).

Dla uznania zarzutu zasiedzenia za skuteczny istotne było ustalenie czy posiadanie uczestnika było posiadaniem samoistnym oraz czy był on w dobrej czy złej wierze, a ponadto czy służebność polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego.

Definicję posiadania samoistnego zawiera art. 336 k.c. W świetle tego przepisu posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. O posiadaniu samoistnym nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego. Posiadanie samoistne charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak to czyni właściciel, wykorzystując taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony (por. postanowienie SN z 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNC 9/87, poz. 138). Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi). Faktyczne władztwo charakteryzujące posiadanie samoistne wchodzi w grę wówczas, gdy określona osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala jej na korzystanie z rzeczy, i to w taki sposób, jakby była ona jej własnością.

Ponieważ przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować odpowiednio, tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należy, iż poprzednicy prawni uczestnika byli posiadaczem służebności. Z zeznań przesłuchanych świadków jak i zeznań samego wnioskodawcy wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości wnioskodawców w taki sposób jakby przysługiwała im służebność przesyłu. Uczestnik eksploatuje urządzenia przesyłowe, jego pracownicy dokonują przeglądów, konserwacji i w razie konieczności napraw linii. To samo dotyczy poprzedników prawnych uczestnika. Czynności te świadczą o posiadaniu służebności.

Następną niezbędną do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie przesłanką wymaganą przez art. 172 k.c., jest okres posiadania, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza, przy czym znaczenie dla wymaganego okresu posiadania ma dobra lub zła wiara w chwili uzyskania posiadania.

Według tzw. tradycyjnego poglądu dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie III CZP 108/91, opubl. OSNCP 1992 r. Nr 4, poz. 48).

W świetle tak rozumianej dobrej wiary uczestnik i jego poprzednicy byli posiadaczami w dobrej wierze, gdyż poprzednik prawny - Zakład (...) uzyskał zgodę właścicieli działek na przeprowadzenie linii elektroenergetycznej. Uczestnik aby nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową musi więc wykazać, iż był jej posiadaczem przez okres 20 lat.

Zgodnie z treścią art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Zasadę tę stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza (§ 2).

Jak wynika z poczynionych ustaleń posiadaczem służebności w okresie od przekazania do eksploatacji urządzeń przesyłowych wybudowanych na nieruchomości wnioskodawcy było przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...).

Przedsiębiorstwa państwowe do dnia 01.02.1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Obowiązujący do dnia 31.01.1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem należy przyjąć, iż w okresie obowiązywania tego przepisu to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem samoistnym urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 roku w sprawie sygn. akt I CSK 11/05 (Biuletyn SN 2006/5/11) osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08,

OSNC 2010/1/15 i z dnia 10.12.2010 r. III CZP 108/10, oraz wyroki z dnia 08.06.2005 r. V CSK 680/04 i z 31.05.2006 r. IV CSK 149/05).

Uczestnik w ocenie Sądu wykazał nie tylko następstwo po swoich poprzednikach prawnych poczynawszy od 1988 r. ale też przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego uczestnik mógł więc zgodnie z art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c., zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 01.02.1989 r.

Wskazać w tym miejscu należy, iż objęcie w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15).

W świetle wyżej wskazanych okoliczności bez wątpienia uczestnik oraz jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z gruntu wnioskodawcy w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Od czasu wybudowania napowietrznych linii energetycznych uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali i korzystają do chwili obecnej z tych linii.

Przyjmując za początek biegu terminu zasiedzenia datę 27 maja 1988 roku uznać zatem należy, iż zasiedzenie służebności nastąpiło po upływie 20 lat tj. z dniem 28 maja 2008 roku Biorąc pod uwagę, iż w tej dacie posiadaczem służebności był Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł., zasiedzenie mogło nastąpić na ten właśnie podmiot.

Instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. Przed wejściem w życie art. 305^{*} k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305^{*}-3054 k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13, LEX nr 1316046).

Mając na względzie poczynione powyżej ustalenia i rozważania Sąd uznał, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika jest skuteczny, a w konsekwencji wniosek podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 §1 k.p.c., uznając że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od zasady, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości wnioskodawca.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 336 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że uczestnik posiadał w sposób samoistny służebność gruntową w swojej treści odpowiadającą służebności przesyłu, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w ustalonym na podstawie materiału dowodowego stanie faktycznym doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu,

oraz

2. naruszenie prawa procesowego, które miało zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 §1 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że:

a. z przeprowadzonego dowodu, tj. zgody wyrażonej przez ówczesnego właściciela nieruchomości na przeprowadzenie przez jego działki linii energetycznej, której dotyczył wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, wynika, że poprzednik prawny uczestnika był w dobrej wierze,

b. ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika data ukończenia budowy oraz podłączenia przedmiotowych urządzeń energetycznych do sieci energetycznej, od której to daty powinien być liczony ewentualny okres zasiedzenia.

Mając powyższe na względzie apelujący wnosił o:

1. uwzględnienie wniosku tj. ustanowienie na nieruchomości wnioskodawcy, której dotyczy wniosek, służebności przesyłu na rzecz uczestnika w związku z posadowieniem na nieruchomości wnioskodawcy urządzeń przesyłowych należących do uczestnika oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy ustalonej przez biegłego kwoty jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu,

2. przeprowadzenie na podstawie art. 382 k.p.c. dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu,

3. zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia kwestię zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne,

2. uchylenie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu.

Powyższe postanowienie w części rozstrzygającej o kosztach postępowania zaskarżył zażaleniem uczestnik postępowania zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 520 § 2 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nie zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, tj. kosztów, które uczestniczka musiała ponieść w celu zabezpieczenia swoich interesów, w sytuacji, gdy interesy uczestników niniejszego postępowania były sprzeczne.

Skarżący wnosił o:

– zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł;

– zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik wnioskodawcy popierał apelację i wnosił o oddalenie zażalenia uczestnika postępowania oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Pełnomocnik uczestnika (...) wnosił o oddalenie apelacji w całości oraz popierał swoje zażalenie, wnosząc o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie jest uzasadniona, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

Autor apelacji – jak wskazuje treść tego środka odwoławczego – nie kwestionuje wprawdzie ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, ale podnosi jednak zarzut obrazy prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c., co zdaje się wskazywać, że kwestionuje raczej wyprowadzone przez ten Sąd wnioski w zakresie oceny prawnej podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności, czego konsekwencją jest sformułowany w skardze apelacyjnej zarzut obrazy wskazanej w niej przepisów prawa materialnego. Lektura materiału aktowego prowadzi jednakże do wniosku, że także i przede wszystkim ustalenia stanowiące podstawę faktyczną końcowego rozstrzygnięcia są prawidłowe i nie mogą być skutecznie podważone.

Ustalenia bowiem poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oparte są na dowodach zaferowanych przez obie strony, które zostały poddane – wbrew zarzutom apelacji – wszechstronnej, rzetelnej i wnikliwej ocenie zgodnej z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Ocena ta nie jest dowolna, mieści się w granicach swobodnej nie uchybiając regułom przewidzianym w przepisach art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w przepisu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego jest inny. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący winien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich brak wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. np. Postanowienie Sądu Najwyższego z 23.01.2001 roku, IV CKN 970/00, nie publ.).

Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała i zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uznany za zasadny.

W żadnym bowiem wypadku dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego nie można uznać za dowolną, lecz mieści się ona w granicach swobodnej oceny dowodów.

Ta prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd I instancji do trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zastrzeżenia apelującego w głównej mierze skoncentrowały się na podważeniu samoistności posiadania przedmiotowych linii energetycznych przez uczestnika i jego poprzedników prawnych, daty objęcia służebności w posiadanie, co wiąże się z datą oddania linii energetycznych do eksploatacji oraz dobrej wiary posiadacza tejże służebności. Tak sformułowany zarzut jest całkowicie bezzasadny.

Istnieje fundamentalna różnica pomiędzy posiadaniem nieruchomości i posiadaniem służebności jako takiej. W pierwszym przypadku zasiedzenie uwarunkowane jest przypisaniem władającemu przymiotu posiadacza samoistnego. W drugim przypadku realizacja uprawnień i obowiązków dokonuje się w ramach posiadania zależnego. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować, ale jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie można utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na względzie, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej, chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (por. art. 352 § 2 k.c. oraz art. 337, 338, 339, 346, 347 i 348-351 k.c.). W przypadku natomiast posiadania samoistnego, zachodzi ono jedynie wówczas, gdy określona osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala potraktować ją jako władającą rzeczą w taki sposób, jakby była ona jej własnością.

Można uznać doktrynalnie, że posiadanie służebności gruntowej (w tym przypadku odpowiadające treści służebności przesyłu przed nowelizacją art. 305 k.c.) polega na samoistnym posiadaniu, ale jedynie w granicach danej służebności, która jest faktycznie realizowana. Nie zmienia to jednak – z przyczyn podanych wyżej – samego charakteru posiadania.

Z przedstawionych względów traci na znaczeniu zarzut oparty na treści art. 336 k.c. Z zarzutem tym wiąże się kolejny, który według skarżącej polega na stwierdzeniu, że posiadanie służebności przez Skarb Państwa nie miało charakteru posiadania cywilnego.

Autorka apelacji podnosiła, że władanie to mieściło się w ramach imperium nie zaś dominium, a zatem nie miało postaci posiadania cywilnego i kodeksowego.

Stanowisko to jest oczywiście błędne i ilustruje brak wiedzy w zakresie bogatego dorobku zarówno nauki prawa jak też Sądu Najwyższego wypracowanego na tle art. 336 k.c.

Podkreśla się, że różnica pomiędzy władaniem w ramach imperium i dominium uległa zatarciu. Również rzeczy wyłącznie z obrotu cywilno-pranego mogą być przedmiotem posiadania kodeksowego, o ile uda się sprawować nad taką rzeczą władztwo faktyczne (por. np. A. Kunicki, System prawa cywilnego, t. 2, str. 851-852, post. SN z 15.03.1963r., I CR 151/63, OSN 1964/9/177).

Błędnie zarzuca apelujący, że przeszkód w przyjęciu posiadania cywilnego po stronie poprzedników prawnych uczestnika należy upatrywać w fakcie, że wejście w posiadanie w ramach przedmiotowej służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu nastąpiło na podstawie aktów prawa administracyjnego, tj. decyzji administracyjnych. Sąd Najwyższy w ostatnich uchwałach wielokrotnie podkreślał, że takie posiadanie w ramach służebności jest posiadaniem kodeksowym, a więc może prowadzić do zasiedzenia służebności (por. np. Postanowienie SN z dnia 12.01.2012r., IV CSK 183/11, Legalis Nr 453312, Postanowienie SN z 17.XII.2008r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, wyrok SN z 11.03.2005r., II CSK 489/04, postanowienie SN z 04.10.2006r., II CSK 119/06, M. Pr. 2006, Nr 21, str. 1128, uchwała SN z 07.10.2008r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008 Nr 10, s.7 oraz uzasadnienie uchwały s. 7 SN z 15.01.2009r., I CSK 333/07, OSNC –ZD 2009, poz. 97).

Wbrew twierdzeniom skarżącego odmienny pogląd nie wynika wcale z uzasadnienia uchwały 7 sędziów SN podjętej dnia 8 kwietnia 2014 roku w sprawie III CZP 87/13.

Przywołana uchwała była podjęta, wobec faktu, iż istniała rozbieżność w judykaturze w zakresie uprawnień jakie wynikały dla przedsiębiorstwa państwowego z treści art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tj. Dz.U. z 1974r., Nr 10, poz. 64, z późn. zmianami).

Od samego początku, gdy problem zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu zaistniał w praktyce sądowej podkreślano (por. np. w/w Postanowienie SN z 17.12.2008r., wydane w sprawie I CSR 171/08), że posiadanie służebności jest posiadaniem kodeksowym, tj. w ramach dominium, nie zaś imperium. Rozbieżność istniała co do tego, czy jest to posiadanie w dobrej czy też złej wierze. W powołanym postanowieniu zaprezentowano wówczas zapatrywanie, że jest to władanie w ramach służebności w dobrej wierze.

Problematyka ta nie zamknęła się jedynie do tego zagadnienia. Wątpliwości budziło to, czy nabycie uprawnień na podstawie art. 35 ust. 1 w/w ustawy wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń przez przedsiębiorstwo przesyłowe w ramach zasiedzenia służebności. Chodziło o rozstrzygnięcie wątpliwości, jaki charakter ma zespół uprawnień zdefiniowanych w w/w przepisie.

Ogólną zasadą jest, że legitymowanym do dochodzenia roszczeń o nabycie własności rzeczy z mocy prawa przez zasiedzenie jest jedynie ten podmiot, który nie jest jej właścicielem. Ten, który taki przymiot posiada nie jest uprawnionym do skutecznego dochodzenia własności, która w myśl art. 172 k.c. ma charakter nabycia własności w sposób pierwotny nie zaś pochodny. Wynika to z oczywistego stwierdzenia, że nabycia własności rzeczy może żądać

posiadacz rzeczy nie zaś właściciel. W przeciwnym wypadku nastąpiłoby zdublowanie tytułów własności po stronie uprawnionego, co jest sprzeczne z ideą samego zasiedzenia.

Przedstawione rozważania mają w pełni zastosowanie do nabycia służebności gruntowej, w tym także odpowiadającej służebności przesyłu. Nie może bowiem żądać takiego zasiedzenia ten podmiot, który nabył tego rodzaju uprawnienia, które treścią są tożsame z zespołem uprawnień, o których mowa w art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. (por. art. 352 § 2 k.c.).

Liczne sprawy rodzajowo tożsame, względnie rodzajowo zbliżone rozpoznawane nie tylko przez sądy okręgu (...), dostarczają informacji, że częstokroć przedsiębiorstwa przesyłowe w okresie sprzed transformacji ustrojowej w okresie obowiązywania ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nabyłyby uprawnienia, które całościowo zastosowując odpowiadały służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Dotyczyło to uprawnienia do wzniesienia urządzeń i linii przesyłowych, a następnie ich eksploatację. W tym ostatnim przypadku dotyczyło to, w szczególności bieżących napraw, konserwacji, przeglądów technicznych oraz modernizacji urządzeń przesyłowych.

Zajmując się tą problematyką Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku stwierdził jednoznacznie, że w sytuacjach, w których nastąpiło nabycie uprawnień na podstawie art. 35 ust. 1 w/w ustawy brak jest powodów, ażeby przedsiębiorstwo energetyczne musiało występować o „potwierdzenie” tego prawa w ramach zgłoszonego roszczenia o zasiedzenie (też w ramach zgłoszonego zarzutu zasiedzenia).

Nabycie praw na podstawie art.35 ust. 1 przywołanej ustawy dokonywało się w minionym okresie decyzją administracyjną, która kreując w/w uprawnienia była wystarczającym tytułem prawnym do korzystania z rzeczy cudzej. Takie uprawnienia mogły i często były ujawniane w dziale III księgi wieczystej urządzonej dla danej nieruchomości.

Z powyższych przyczyn odpadła i konieczność i możliwość dochodzenia praw przez przedsiębiorstwo przesyłowe na drodze sądowej w ramach zasiedzenia lub zarzutu zasiedzenia.

Nabycie w/w nastąpiło aktem władczym i nie miało cech posiadania cywilnego.

Omówiony stan rzeczy nie zaistniał w niniejszej sprawie. Wśród licznie zgromadzonych dowodów z dokumentów brak jest decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 w/w ustawy.

Ponadto, gdyby przyjąć za słuszne rozumowanie apelującego, że poprzednik prawny uzyskał tytuł do władania w zakresie służebności tu omawianej nieruchomości wnioskodawcy i jego żony w w/w trybie administracyjnym – co jak wcześniej wskazano w sprawie niniejszej nie ma miejsca – to konsekwentnie z powołaną wcześniej uchwałą Sądu Najwyższego uprawnienie to także uczyniłoby niezasadnym wniosek o ustanowienie służebności w trybie art. 305¹ k.c.

Odnosnie przeniesienia posiadania służebności, o której tu mowa, podnieść należy, że okoliczność ta może być wykazywana wszelkimi dowodami a także domniemaniami oraz wynikać z wiedzy notoryjnej.

W tym względzie należałoby przywołać liczne już orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynikają następujące wnioski:

Do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć na swoją rzecz służebności przez zasiedzenie z uwagi na obowiązujący do tego czasu przepis art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś państwowe osoby prawne wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia wynikające z własności państwowej. Przedsiębiorstwo państwowe było zatem dzierżycielem, natomiast posiadaczem pozostawał Skarb Państwa i to na jego rzecz biegło zasiedzenie. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. 1989 r. Nr 3 poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może

przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990 r. Nr 79 poz. 464). Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury art. 2 ust. 2 przywołanej ustawy obejmował także własność urządzeń służących do wykonywania służebności.

Z powyższych rozważań wynika, że państwowe osoby prawne, w niniejszej sprawie Zakład (...) w Ł., nabywały z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych i ich posiadanie od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tj. od dnia 5 grudnia 1990 r., a zatem mogły one do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres wcześniejszego posiadania Skarbu Państwa.

Dalsze przekształcenia podmiotowe Zakładu (...) w Ł., a w efekcie fakt następstwa prawnego wnioskodawcy wynikają z załączonych do akt sprawy dokumentów powołanych przez Sąd I instancji i w części przywołanych wyżej przez Sąd II instancji.

Niezależnie od powyższego Sąd uprawniony jest uwzględnić fakty powszechnie znane oraz skutki wynikające bezpośrednio ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji). Oznacza to, że można uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r, poz. 1059 z późn. zm.). Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, po. 498 z późn. zm.). Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia powyższych zasad także do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu. Służebności gruntowe oraz służebności zbliżone do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności jak i posiadanie w zakresie treści takich służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305³ § 1 k.c.) (vide : post. Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r w sprawie IV CSK 252/13 – Biul. SN 2014/5/12, uchw. SN z dnia 19 maja 1992 r w sprawie III CZP 49/92 – OSNC 1992/11/200, wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r w sprawie I CKN 342/00 – OSNC 2001/6/96, wyrok SN z dnia 12 lutego 2004 r w sprawie V CK 212/03, nie publ. czy też uchw. SN z dnia 25 czerwca 2008 r w sprawie III CZP 45/08 – OSNC 2009/7-8/97).

Powyższe wystarcza już zatem do wykazania przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego uczestnika postępowania a dalsze następstwa prawne, w wyniku których sukcesorem Zakładu (...) stał się uczestnik nie budzą wątpliwości w świetle przytoczonych powyżej uwag oraz złożonych przez uczestnika dokumentów.

Niezależnie jednak od powyższych uwag podkreślić należy, że uczestnik złożonymi do akt sprawy dowodami z dokumentów wykazał omawiane tu okoliczności, tj. następstwo prawne oraz przeniesienie posiadania w zakresie omawianych służebności łączące się z przekazaniem majątku – w tym przedmiotowych linii energetycznych.

Z kolei objęcie w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ramach zasiedzenia nastąpiło w dniu 27 maja 1988 r - z chwilą oddania linii do eksploatacji – która to data wynika – wbrew odmiennemu stanowisku apelacji – w sposób nie budzący wątpliwości z dowodu w postaci karty inwentaryzacyjnej znajdującej się na karcie 63 akt sprawy. Nastąpiło to po uprzednim wybudowaniu sieci i urządzeń przesyłowych na podstawie wymaganych wówczas decyzji i pozwoleń złożonych na kartach 64 – 74 akt sprawy, w tym decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. z dnia 25 sierpnia 1986 r (...) (k. 66 akt), decyzji tegoż Urzędu Wojewódzkiego z dnia 15 lutego 1988 r. (...) (k. 67 akt) czy decyzja Wojewody (...) z dnia 9 września 1987 r (...) (k. 68-69 akt), wydane na podstawie ustawy prawo budowlane.

Nadto inwestycja poprzedzona była uzyskaniem zgody poprzedników prawnych wnioskodawcy, co potwierdza dokument znajdujący się na karcie 64 akt sprawy.

W tych okolicznościach, tj. w sytuacji uzyskania zgody ówczesnych właścicieli nieruchomości na budowę linii i wejście w tym celu na ich grunt i zajęcia go pod tę inwestycję a następnie przeprowadzeniu inwestycji po uzyskaniu przez Zakład energetyczny stosownych decyzji organów administracji dotyczących lokalizacji i zezwolenia na budowę w oparciu o opracowaną dokumentację budowlaną, o których to dokumentach była mowa powyżej, nie ulega wątpliwości, że objęcie w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez poprzednika prawnego uczestnika – Zakład (...) w imieniu – wówczas jeszcze – Skarbu Państwa nastąpiło w dobrej wierze.

Za datę zaś początkową biegu terminu do zasiedzenia służebności należy przyjąć najpóźniej datę odbioru technicznego i przekazania ówczesnemu przedsiębiorstwu w/w urządzeń i linii energetycznej do eksploatacji, tj. datę 27 maja 1988 r (por. wymieniony wcześniej protokół - k. 63 akt sprawy).

Przebieg linii nie ulegał zmianie, co jest w sprawie bezsporne i niekwestionowane przez apelującego.

Przekształcenia zaś kolejnych przedsiębiorstw i następstwo prawne aż do uczestnika postępowania zostało – już wcześniej szeroko przedstawiono - wykazane szeregiem dokumentów, znajdujących się na kartach 45 – 62 akt sprawy.

W/w dokumenty oraz pozostałe a nadto zeznania świadków W. H. i K. W. (2) (por. k. 108 i 141) umacniają domniemanie prawne przewidziane w art. 339 k.c. i art. 341 k.c. Są to domniemania, które chronią posiadanie. Są one wprawdzie wzruszalne, ale lektura akt wskazuje, że wnioskodawca reprezentowany w sprawie przez pełnomocnika profesjonalistę nie zaprezentował w tym zakresie skutecznej próby ich obalenia (por. art. 6 k.c.).

To wszystko oznacza, że najpóźniej z dniem 27 maja 2008 r doszło do zasiedzenia przez poprzednika prawnego uczestnika (...) służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, tj. po upływie 20-letniego terminu przewidzianego w art. 172 § 1 k.c.

Brak było w tych okolicznościach podstaw do uwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego celem ustalenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Wniosek ów jest bezprzedmiotowy, skoro jak wykazano wyżej odniósł skutek zarzut zasiedzenia, który unicestwił przedmiotowy wniosek o ustanowienie służebności za wynagrodzeniem na podstawie art. 305¹ i nast. K.c.

Skoro zatem zostały spełnione wszystkie przesłanki wymagane do zasiedzenia służebności, to podniesiony w toku postępowania zarzut zasiedzenia należy uznać za skuteczny, co musiało skłonić Sąd I instancji do oddalenia wniosku.

Wywiedziona zatem apelacja – z przyczyn podanych wyżej – jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego między zainteresowanymi Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., nie znajdując – wbrew stanowisku uczestnika - podstaw do obciążenia wnioskodawcy, który przegrał sprawę także w II instancji, obowiązkiem zwrotu tychże kosztów na rzecz uczestnika.

W ocenie Sadu Okręgowego, jeśli zważy się na fakt, że uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawcy i uczestniczki od wielu lat w zakresie przedmiotowej służebności i to nieodpłatnie, co niewątpliwie stanowi znaczną uciążliwość dla właścicieli i ograniczenia w korzystaniu z własnej nieruchomości bez jakiegokolwiek rekompensaty, zachodzą przewidziane w art. 102 k.p.c. szczególne okoliczności przemawiające za nieobciążaniem apelującego obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz uczestnika, który jest potężnym przedsiębiorcą czerpiącym duże zyski z dostawy prądu, czemu służą także przedmiotowe linie energetyczne.

Te same względy zadecydowały, iż Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie uczestnika na zawarte w zaskarżonym postanowieniu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania między stronami w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, przy czym Sąd ten nie obciążył z kolei uczestnika obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz wnioskodawcy, mając na względzie, iż ten nie został obciążony kosztami postępowania apelacyjnego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Beata Grochulska